

**Sygn. akt IX Ka 141/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 6 lipca 2017 roku***

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Barbara Plewińska

Sędziowie: SSO Andrzej Walenta

SSO Marzena Polak (spr.)

Protokolant: stażysta Mateusz Holc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. – M. G.,

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 roku,

sprawy **A. C., oskarżonego z art. 157 § 1 kk,**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę,

od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 grudnia 2016 roku sygn. akt (...)

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za II instancję, a wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 141/17

## UZASADNIENIE

**Prokuratura Rejonowa w W.** oskarżyła **A. C.** o to, że: w dniu 27 stycznia 2015 roku w W., woj. (...), dokonał uszkodzenia ciała E. M. w ten sposób, iż umyślnie popchnął pokrzywdzonego, w wyniku czego uderzył on o stojący w pobliżu stół ogrodowy, na skutek czego doznał on złamania trzech żeber, co spowodowało naruszenie czynności ciała na czas powyżej 7 dni, **tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 157 § 1 kk.**

**Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w W.,** sygn. akt (...), stosując – na podstawie art. 4 § 1 kk – przepisy kodeksu karnego obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 roku w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 396):

1. uznał oskarżonego A. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 157 § 1 kk i za to, na podstawie art. 157 § 1 kk, wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk, warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;
3. na podstawie art. 46 § 1 kk, zobowiązał oskarżonego do zadośćuczynienia w całości za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem opisanym w pkt 1 wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego E. M. kwoty 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

4. na podstawie art. 627 kpk, zasądził od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w W.) na rzecz adwokata P. O. kwotę 588,00 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) wraz z należną stawką podatku VAT, tj. łącznie kwotę 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia cztery grosze) tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu przed sądem;

5. na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, a wydatkami poniesionymi w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca**, zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1. art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 6 kpk oraz art. 7 kpk poprzez:

a) naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie wątpliwości wynikających z opinii lekarskiej (k. 23) na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy autor opinii w sposób jednoznaczny wskazał, że nie ma danych na temat lokalizacji złamań (odcinki tylne, boczne, przednie), a co więcej, że do złamania żeber mogło dojść zarówno na skutek uderzenia o krawędź stołu, jak i w skutek zwykłego upadku (przewrócenia się – pora zimowa, śnieg);

b) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie ustaleń wbrew zasadom doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, iż pokrzywdzony oddał buty do naprawy o godz. 10.00 w dniu 25 stycznia 2014 r. a odebrał je o godz. 12.00 tego samego dnia; jednocześnie Sąd nie dostrzegł, że niewiarygodnym jest, aby jakikolwiek zakład szewski w W. otwarty był w niedzielę;

c) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez zastąpienie dowodu z przesłuchania świadków – sąsiadów oskarżonego – oświadczeniem funkcjonariusza policji;

d) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez wyciągnięcie wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania poprzez ustalenie, iż oskarżony prowadził zakład szewski w 2014 r. i później, mimo iż z materiału dowodowego wynika, iż oskarżony zamknął działalność gospodarczą (k. 88) oraz że wyjechał do W. na emigrację zarobkową, a po powrocie już działalności nie prowadził (k. 130v);

e) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez obdarzenie walorem wiarygodności zeznań wszystkich świadków z wyjątkiem żony oskarżonego, mimo iż wzajemnie się wykluczają – np. św. M. M. (k. 108): „mówił mi że stół był metalowy”; pokrzywdzony (k. 105v): „stół był normalny. Taki jak tu na Sali rozpraw. Przewodnicząca stwierdza, iż stół na Sali ma niewiele ponad 1 metr wysokości.”; notatka urzędowa (k. 8): „drewniany mebel ogrodowy”; uzasadnienie (strona 6): „policjanci wprawdzie z uwagi na upływ czasu nie byli w stanie odtworzyć dokładnie kształtu urządzenia ogrodowego, jednak zapamiętali, iż stół ten był drewniany i masywny. Wobec tego, jak wskazują na to zasady doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, upadek na róg bądź krawędź takiego stołu / .../”;

f) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez ustalenie, że pokrzywdzony leżąc na ziemi obok stołu widział i słyszał wsiadającego do samochodu oskarżonego, który mówił do swojej żony, że pokrzywdzony sam się przewrócił (uzasadnienie, strona 8), mimo iż w wyjaśnieniach (k. 104) A. C. opisał szczegółowo możliwość zaobserwowania czegośkolwiek z miejsca mebli ogrodowych, gdzie miał leżeć pokrzywdzony, a miejsca, skąd miał odjechać oskarżony; oraz zeznania św. D. K. (k. 106): „Nie było możliwości, żeby wjechać radiowozem na podwórko. Czekaliśmy więc na ulicy.”;

g) rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez ustalenie, że skoro zakład był zamknięty, a oskarżonego ani innej osoby nie było na miejscu, to znaczy, że oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia;

h) poprzez niewyjaśnienie, gdzie pokrzywdzony miał owe buty, które chciał oddać do naprawy, gdyż w momencie interwencji przy sobie ich nie miał;

i) poprzez uznanie za wiarygodną opinii biegłych psychiatrów w sytuacji, gdy ci podczas składania opinii uzupełniającej nie potrafili jej obronić – przerzucanie odpowiedzialności jednego biegłego na drugiego (nagranie rozprawy) oraz istnienia innej opinii zleconej przez Sąd innego zespołu biegłych o całkowicie odmiennej treści;

2. art. 168 kpk w zw. z art. 6 kpk poprzez nieuwzględnienie w orzeczeniu faktu Sądowi znanemu z urzędu – niewymagającego dowodu (ze sprawy, która Sędzia Przewodnicząca prowadzi o sygn. akt), iż oskarżony, wbrew odmiennym twierdzeniom funkcjonariusza policji, cieszy się bardzo dobrą opinią wśród sąsiadów;

3. art. 170 kpk – poprzez reasumpcję postanowienia (k. 208) o dopuszczeniu dowodu z wywiadu środowiskowego pokrzywdzonego wobec niezłożenia wniosku dowodowego, mimo iż taki wniosek został złożony (k. 201);

4. art. 174 kpk – poprzez zastąpienie dowodu z przesłuchania świadków – sąsiadów oskarżonego – notatką funkcjonariusza policji;

5. art. 424 § 1 kpk – poprzez niewłaściwe sporządzenie uzasadnienia (wariantowego) oraz niewyjaśnienie przyczyn, dla których zasądzona kwota 3000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego jest kwotą zasadną, co skłoniło Sąd do zasądzenia takiej, a nie innej kwoty, tym bardziej, że Prokurator wnosił o zasądzenie kwoty 1000 zł;

## II. błąd w ustaleniach faktycznych:

1. poprzez ustalenie, iż oskarżony prowadził działalność gospodarczą w miejscu, gdzie w rzeczywistości urządzona była siłownia, a oskarżony pół roku wcześniej zamknął prowadzoną działalność, aby wyjechać na emigrację zarobkową do W.;

2. poprzez ustalenie, że oskarżony popchnął pokrzywdzonego, a ten upadł na stół drewniany, bądź metalowy, bądź inny, na kant stołu bądź róg stołu, bądź upadł opadł obok stołu, uderzając przednią częścią tułowia, bądź boczną częścią tułowia, bądź plecami, łamiąc 3 żebra na odcinku tylnym, ewentualnie bocznym, a być może przednim;

3. poprzez ustalenie, że oskarżony spędzał niedzielę 25 stycznia 2014 r. czekając na pokrzywdzonego, aby ten mógł przyjść i oddać buty do naprawy i w tym celu zlikwidował siłownię, aby w tym miejscu urządzić warsztat szewski, który w chwili interwencji policji był zamknięty, a oskarżony wraz ze swoją żoną uciekł, odjeżdżając samochodem z podwórka, na które nie było wjazdu dla samochodów;

4. poprzez ustalenie, że pokrzywdzony leżąc lub stojąc oparty o urządzenie ogrodowe, być może stół drewniany lub metalowy, ale na pewno masywny o wysokości do 1 metra podobny do ławki, przy którym na rozprawie siedział prokurator, widział, iż oskarżony wsiadał do samochodu wraz ze swoją żoną i przez otwarte drzwi samochodu usłyszał, jak oskarżony mówił, że on sam się przewrócił, a następnie oskarżony odjechał pokonując przy tym przejazd, przez który nie zmieścił się po kilku minutach radiowóz.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy w sposób wszechstronny i wnikliwy, dokonując wszelkich niezbędnych czynności dowodowych, koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego mieściła się przy tym w granicach sędziowskiej swobody, należycie uwzględniając zasady logiki i prawidłowego rozumowania oraz

wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozostawała ona wobec powyższego pod pełną ochroną dyspozycji art. 7 kpk, spotykając się w związku z tym z całkowitą akceptacją Sądu Okręgowego.

Odnutowania wymaga również fakt, iż pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało zgodnie ze wszystkimi wymogami, jakie stawia mu art. 424 kpk, pozwalając tym samym Sądowi II instancji na pełną i właściwą ocenę motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy przy wydaniu orzeczenia. W szczególności w uzasadnieniu tym w sposób niebudzący wątpliwości przedstawione zostały poczynione ustalenia faktyczne, jak i ocena zebranych dowodów.

Rozpoznając niniejszą sprawę, w żadnym przypadku Sąd Okręgowy nie dopatrył się także uchybienia przepisom postępowania karnego. Sąd I instancji w toku procesu zgromadził wszelki materiał niezbędny do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia, uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Brak też przesłanek do formułowania twierdzeń, iż niedające się usunąć wątpliwości, rozstrzygnięte miałyby być wbrew regule wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, a sprowadzające się do zasady *in dubio pro reo*.

W związku z tym, iż Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustalonego stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego, jak i w przedmiocie winy oskarżonego, nie ma więc potrzeby, aby w tym miejscu szerzej przytaczać argumentację zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a za wystarczające uznać należy odwołanie się do niej.

Prawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz właściwa, zgodna z wymogami art. 7 kpk, ocena wszystkich dowodów, doprowadziły Sąd Rejonowy do w pełni trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Sąd II instancji w całej rozciągłości aprobuje te ustalenia, które to znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, traktując je jako własne. Sprawstwo przedmiotowego czynu przez oskarżonego wykazane zostało ponad wszelką wątpliwość.

To prawda, że oskarżony nie przyznaje się do winy, jednakże prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w sprawie - a zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego - prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa. W przeciwieństwie do stanowiska apelującego, Sąd Okręgowy - za Sądem meriti - uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne i godne tego aby oprzeć na nich ustalenia stanu faktycznego. Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w zeznaniach pokrzywdzonego takich sprzeczności, które dyskredytowałyby ich treść i moc dowodową. Okoliczności wskazane w apelacji nie mogą wpływać w sposób decydujący na negatywną ocenę zeznań pokrzywdzonego. Ich wiarygodność ocenia się stosując zasady logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Te zasady, w niniejszej sprawie, nakazują przyznać zeznaniom pokrzywdzonego całkowity walor wiarygodności.

Opinia biegłego sformułowana została wariantowo, jednakże nie wykluczyła aby do złamania żeber doszło na skutek uderzenia o stół w wyniku przewrócenia się na ów stół. Zatem wersja zaprezentowana przez pokrzywdzonego znalazła jak najbardziej potwierdzenie w opinii biegłego. Nie jest w żadnym razie wykluczone aby oskarżony przyjął buty do naprawy w niedzielę i tego samego dnia oddał naprawione buty. Wielokrotnie zdarzają się przypadki, że rzemieślnicy pracują także w dni wolne od pracy. Niejednokrotnie także fachowcy prowadzą nadal działalność gospodarczą pomimo wyrejestrowania owej działalności. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w przypadku oskarżonego. Bezspornie stół stał w miejscu, w którym doszło do zdarzenia, jednakże jaki to był dokładnie stół nie jest kwestią nadrzędną. Poszczególne osoby mogły zapamiętać go w różny sposób, co nie zmienia faktu, że stał on w owym miejscu i pokrzywdzony uderzył się o niego po upadku na skutek popchnięcia przez oskarżonego. W żadnym razie nie jest wykluczone aby pokrzywdzony leżąc widział oskarżonego i jego żonę. Działo się to szybko i okoliczność ta nie jest do końca weryfikowalna. Nawet jeżeli radiowóz miał trudność z wjechaniem na podwórko, to nie wyklucza możliwości wjechania samochodu oskarżonego na owo podwórko. Zależy to od wielkości i gabarytów samochodu oraz nabytej przez dłuższy czas umiejętności wjazdu. Fakt gdzie pokrzywdzony miał buty, czy zabrał sam czy też jego rodzina nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy - wbrew stanowisku apelującego - nie dostrzegł błędów w opinii biegłych psychiatrów, uznając ją

za w pełni wiarygodną i sporządzoną fachowo. Dla Sądu Okręgowego nie miała decydującego znaczenia opinia o oskarżonym w środowisku, w związku z czym, nie przywiązywał do niej decydującego znaczenia przy orzekaniu.

Natomiast decydującą okolicznością przy orzekaniu był fakt, że nie sposób dopatrzeć się po stronie pokrzywdzonego celowego działania zmierzającego do fałszywego pomówienia oskarżonego o czyn, który nie miał miejsca. Oskarżony i pokrzywdzony nie znali się na tyle aby istniał pomiędzy nimi konflikt, który mógłby być powodem pomówienia. Po zdarzeniu zaraz została wezwana Policja, a zeznania pokrzywdzonego były cały czas konsekwentne, wskazujące na oskarżonego jako na sprawcę doznanych obrażeń. Powyższe, przekonało Sąd Okręgowy do bezspornego uznania winy oskarżonego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wymierzonej oskarżonemu kary nie można uznać za szczególnie surową. Uwzględnia wszelkie okoliczności łagodzące i obciążające i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Sąd Rejonowy, w tym zakresie, podjął trafną decyzję, we właściwy sposób ją uzasadniając. W tej konkretnej sprawie, tą adekwatną karą jest ta wymierzona przez Sąd Rejonowy. Również argumentacja dotycząca wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest trafna. Sąd Rejonowy dysponował wystarczającą wiedzą dla orzeczenia kwoty zadośćuczynienia w określonej wysokości. Sąd Okręgowy całkowicie przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego w tej kwestii.

Ponadto, Sąd Okręgowy nie dopatrył się tego rodzaju uchybień, które stanowiłyby przesłankę bezwzględnej przyczyny odwoławczej, i które stanowiłyby podstawę do uchylenia wyroku.

Z uwagi na sytuację majątkową i finansową oskarżonego, oraz konieczność uiszczenia pokrzywdzonemu kwoty zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy zwolnił go od uiszczenia kosztów sądowych za drugą instancję.